

IX Ka 199/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Nowicka

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 r.

sprawy **A. D.** obwinionego z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 29 listopada 2013 r. sygn. akt XII W 2438/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. łagodzi orzeczoną w pkt I karę grzywny do 500 (pięciuset) złotych;
2. uchyla pkt II;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz wydatki także za obie instancje.

Sygn. akt IX Ka 199/14

## UZASADNIENIE

**A. D.** został obwiniony o to, że:

w dniu 04.07.2013r. ok. godz. 23.25 w miejscowości G. droga (...) kierując pojazdem marki V. o rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość o 61 km/h

tj. o wykroczenie z art. 92a kw

**Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 r.** (sygn. akt XII W 2438/13) uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. wykroczenia z art. 92 a kw i za to na podstawie art. 92 a kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 600 złotych, zasądając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 60 złotych tytułem opłaty sądowej i obciążając go wydatkami w kwocie 100 złotych.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obwiniony** zaskarżając wyrok w całości i podnosząc, że sąd meriti dokonując dowolnej oceny zgromadzonych dowodów błędnie przyjął, że przekroczył dopuszczalną prędkość o 61 km/h gdy przekroczył ją zaledwie o 21 km/h. Zdaniem obwinionego pomiar prędkości dokonany przez policjantów został wykonany niepoprawnie. Nadto obwiniony podniósł, że sąd I instancji wymierzając karę przywiązał zbyt dużą wagę do jego dotychczasowej karalności za wykroczenia drogowe.

Treść apelacji wskazuje, że obwiniony domaga się zmiany wyroku poprzez obniżenie wymierzonej mu kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na skutek apelacji obwinionego, sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok łagodząc orzeczoną względem niego karę grzywny.

Zastrzeżeń sądu odwoławczego nie budzi prawidłowość ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, natomiast sugestie obwinionego, że ustalenie odnośnie wartości o jaką przekroczył dopuszczalną prędkość, nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Rejonowy oceniając zebrane dowody zasadnie przyjął, iż świadczą one niezbicie o tym, że obwiniony w czasie i w miejscu opisanym w zarzucie przekroczył dopuszczalną prędkość o 61 km/h. Twierdzenia apelacji są skrajnie polemiczne a obwiniony nie wykazał by sąd meriti rozstrzygając sprawę dopuścić się naruszeń i zaniechań, na które się powołał. Zeznania M. D. i J. Z. zasługują na wiarę a zastrzeżenia obwinionego co do poprawności wykonania pomiaru prędkości nie zostały potwierdzone żadnymi rzeczowymi argumentami. Jednoznaczne i stanowcze zeznania M. D. i J. Z. pozwalają stwierdzić, że pomiar prędkości samochodu kierowanego przez obwinionego był jak najbardziej rzetelny. W/w zeznania ewidentnie obalają twierdzenia obwinionego, że na wynik pomiaru miały wpływ ukształtowanie terenu a wynik zakłóciły inne pojazdy poruszające się zarówno w tym samym kierunku co on, jak i w przeciwnym.

Mimo, że sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyrokowania, to jednak zdecydował się złagodzić wymierzoną obwinionemu karę grzywny do poziomu 500 złotych czyli do wartości proponowanej obwinionemu w mandacie karnym przez policjantów. Powyższa zmiana nie wynikała bynajmniej z tego powodu że propozycja kary grzywny złożona przez organy uprawnione do prowadzenia postępowania w trybie mandatowym wiąże sąd (gdyż wcale nie wiąże), a z uwagi na to, że w toku niniejszego postępowania nie ujawniły się żadne nowe (nieznane dotąd) okoliczności, które czyniłyby zaproponowaną w mandacie karę grzywny niesłuszną czy nadmiernie łagodną.

Wyjść należy od tego, że decydując o wysokości kary, sąd nie może w żadnym razie sugerować się faktem odmowy przyjęcia mandatu. Okoliczność ta nie stanowi przesłanki automatycznego wymierzenia kary w wysokości wyżej niż proponowany mandat gdyż taka decyzja mogłaby wywołać wrażenie, że wyższa kara jest swoistą sankcją i dodatkową dolegliwością wynikającą z rezygnacji z postępowania mandatowego i skierowaniem sprawy do sądu. Wprawdzie sprawca wykroczenia może w postępowaniu sądowym otrzymać zarówno karę surowszą jak i łagodniejszą niż proponowana w trybie mandatowym, jednak wydaje się, że orzeczenie surowszych konsekwencji karnych dopuszczalne winno być jedynie, gdy w toku przewodu sądowego dostrzeżone zostaną nowe, istotne okoliczności i znaczące powody przemawiające za podwyższeniem takiej kary. Tymczasem w niniejszym postępowaniu sądowym nie ujawniły się żadne nowe (nieznane dotąd) okoliczności, które uzasadniałyby wymierzenie obwinionemu kary grzywny w wysokości wyższej niż pierwotnie proponowana mu przez policjantów na miejscu zdarzenia w trybie mandatowym. Nie ulega zresztą wątpliwości, że policjanci (naoczni świadkowie zachowania obwinionego za które wymierzana jest mu kara) decydując o wystawieniu mandatu na kwotę 500 złotych wzięli pod uwagę wszystkie okoliczności zdarzenia oraz dostosowali wymiar kary do stopnia winy obwinionego oraz do wagi jego czynu. Nie pojawiła się zaś jakakolwiek nowa okoliczność rzutująca na potrzebę surowszego potraktowania obwinionego.

Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy złagodził wymierzoną obwinionemu karę poprzez wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 500 zł w miejsce orzeczonej przez sąd I instancji kary 600 złotych. Kara ta jako adekwatna do wagi czynu obwinionego ocenianej przy uwzględnieniu okoliczności zdarzenia a nadto wystarczająca jest do spełnienia wobec obwinionego celów ukarania.

W trakcie analizy akt sprawy pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 104 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, Sąd Okręgowy nie dopatrzył się uchybień, które skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

W konsekwencji zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie wysokości kary grzywny, sąd odwoławczy uchylił punkt II zaskarżonego wyroku tj. orzeczenie o kosztach sądowych i w to miejsce zasądził od obwinionego - na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 i art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych - kwotę 50 złotych tytułem opłaty sądowej za obie instancje oraz obciążył go wydatkami postępowania za obie instancje.